

K O M U N I K A T  
Z B A D A Ń

Warszawa, marzec 2010

[www.cbos.pl](http://www.cbos.pl) ● [sekretariat@cbos.pl](mailto:sekretariat@cbos.pl)

**BS/28/2010**

---

PREFERENCJE W WYBORACH

---

PREZYDENCKICH

---

PO REZYGNACJI DONALDA TUSKA

---



Znak jakości przyznany CBOS przez Organizację Firm Badania Opinii i Rynku  
3 października 2008 roku

Fundacja Centrum Badania Opinii Społecznej  
ul. Żurawia 4a, 00-503 Warszawa  
e-mail: sekretariat@cbos.pl; info@cbos.pl  
<http://www.cbos.pl>  
(48 22) 629 35 69

Rezygnacja Donalda Tuska ze startu w wyborach prezydenckich przeddefiniowała sytuację na przedwyborczej scenie. Przekreślony został zakładany dotychczas scenariusz wyborów, które miały się sprowadzać do starcia między dwoma „naturalnymi” reprezentantami najsilniejszych, ale też najbardziej zantagonizowanych sił politycznych – PO i PiS. Odstąpienie szefa PO od prezydenckiego wyścigu nie zniechęciło jednak Polaków do uczestniczenia w tym głosowaniu. Mimo że wśród potencjalnych kandydatów zabrakło jednego z głównych faworytów nadchodzących wyborów, wśród badanych nie ubyło osób, które deklarują zamiar wzięcia w nich udziału.

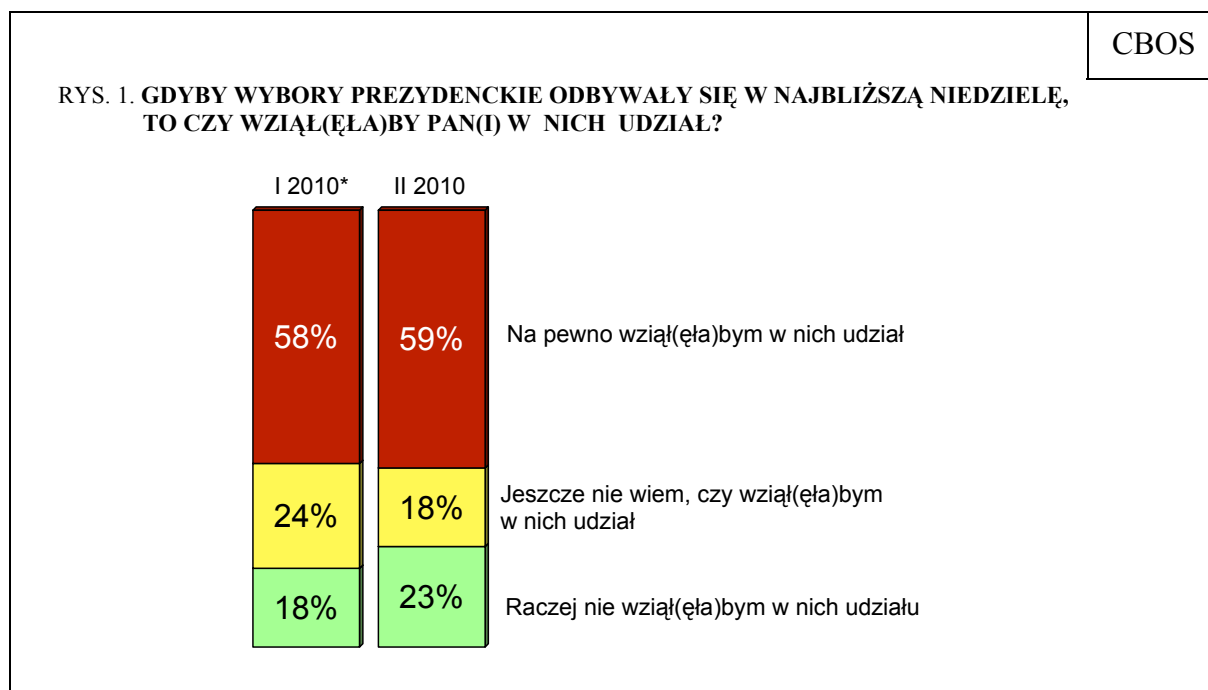
Uczestnictwo w wyborach prezydenckich, gdyby odbywały się one już teraz<sup>1</sup>, deklaruje blisko trzy piąte uprawnionych (59%), a więc prawie tyle samo, co w połowie stycznia (przed ogłoszeniem przez Donalda Tuska jego decyzji o rezygnacji z kandydowania).

Wybory prezydenckie, które z reguły gromadzą przy urnach większą część społeczeństwa niż inne głosowania, cieszą się też większym zainteresowaniem Polaków niż wybory parlamentarne. Przy założeniu, że jedno i drugie miałyby się odbywać już teraz, odsetek badanych deklarujących gotowość głosowania w wyborach prezydenckich jest wyższy (o 7 punktów) niż zapowiadających swój udział w wyborach parlamentarnych (52%)<sup>2</sup>.

---

<sup>1</sup> Badanie „Aktualne problemy i wydarzenia” (237) przeprowadzono w dniach 4–10 lutego 2010 roku na liczącej 1021 osób reprezentatywnej próbie losowej dorosłych Polaków.

<sup>2</sup> Zob. komunikat CBOS „Preferencje wyborcze w lutym”, luty 2010.



\* Pytanie brzmiało: „Czy zamierza Pan(i) wziąć udział w wyborach prezydenckich?”

Podobnie jak w innego rodzaju głosowaniach chęć uczestniczenia w wyborach prezydenckich częściej zgłaszają mężczyźni niż kobiety (zob. tabelę aneksową). Deklaracjom udziału w ewentualnym głosowaniu wyraźnie sprzyja także wyższy poziom wykształcenia oraz – co się z tym wiąże – wyższe dochody na osobę w rodzinie i lepsze oceny własnych warunków materialnych. Najbardziej powszechnie swój udział w wyborach prezydenckich zapowiadają mieszkańcy największych aglomeracji, wyraźnie częściej niż przeciętnie osoby w średnim wieku – między 45 a 54 rokiem życia, a spośród grup społeczno-zawodowych przedstawiciele kadry kierowniczej i rolnicy. Najrzadziej udziałem w tym głosowaniu zainteresowani są ludzie młodzi – w wieku od 25 do 34 lat, robotnicy niewykwalifikowani, renciści i osoby bezrobotne. Wyraźnie rzadziej niż przeciętnie wybierają się głosować także uczniowie i studenci.

Deklaracje uczestnictwa w tegorocznych wyborach prezydenckich wciąż bardzo silnie warunkuje stopień zainteresowania polityką oraz posiadanie sprecyzowanych poglądów politycznych. O ile na wybory zamierza iść ogromna większość osób, które interesują się wydarzeniami politycznymi i śledzą je na bieżąco, a także badani potrafiący określić swoje poglądy polityczne w kategoriach lewicowości i prawicowości, o tyle spośród respondentów

niezainteresowanych polityką i niemających jednoznacznie określonych poglądów deklaracje takie składa mniej niż co drugi. Zależności te są jednak wyraźnie słabsze niż miesiąc temu. W styczniu – przed ogłoszeniem przez Donalda Tuska rezygnacji z ubiegania się o prezydenturę – na wybory wybierała się tylko mniej więcej co trzecia osoba deklarująca brak zainteresowania sferą polityki i niemająca określonych poglądów politycznych<sup>3</sup>.

Chęć uczestniczenia w wyborach wiąże się także, choć w mniejszym stopniu, z deklarowaną orientacją polityczną – osoby określające swoje przekonania jako lewicowe rzadziej niż zwolennicy prawicy zapowiadają swój udział w tym głosowaniu (odpowiednio: 60% i 72%). Nie różnią się natomiast pod tym względem elektoraty głównych ugrupowań politycznych – niemal powszechnie do urn wybierają się zarówno sympatycy SLD, PiS, jak i PO, niemającej jeszcze wytypowanego kandydata. Wyjątkiem jest tu elektorat PSL, który wyraźnie mniej licznie zapowiada swoją obecność w lokalach wyborczych. Słabsze zainteresowanie zwolenników tej partii wyborem prezydenta można by przypisywać temu, że wciąż nie wiadomo, kto będzie reprezentować PSL w tych wyborach. Jednak ze względu na małą liczbę badanych deklarujących poparcie dla ugrupowania Waldemara Pawlaka, warto tu zachować interpretacyjną ostrożność, gdyż wskazania tej grupy mogą być niemiarodajne dla całego elektoratu ludowców.

Tabela 1

Potencjalne elektoraty partii politycznych	Deklaracje udziału w wyborach prezydenckich		
	Na pewno wezmę udział	Jeszcze nie wiem	Raczej nie wezmę udziału
	w procentach		
PO	96	4	0
PiS	96	4	0
SLD*	97	3	0
PSL*	78	10	11
Niezdecydowani	85	13	2
Niegłosujący	21	32	47

\* Wyniki dotyczące tych partii należy traktować z dużą ostrożnością, ze względu na małą liczbę badanych deklarujących dla nich poparcie

Decyzją władz PO kandydat tej partii na prezydenta zostanie wyłoniony w toku partyjnych prawyborów spośród dwóch pretendentów: Bronisława Komorowskiego

<sup>3</sup> Porównaj komunikat CBOS „Polacy o wyborach prezydenckich”, luty 2010.

i Radosława Sikorskiego. W prawyborach będą głosować tylko członkowie PO, ale jest oczywiste, że także dla nich liczy się to, który z tych polityków cieszy się większą popularnością wśród wyborców. Jakie zatem są preferencje Polaków w tym względzie? Kogo, po rezygnacji Donalda Tuska, widzą oni jako najlepszego kandydata PO w wyborach prezydenckich? Opinie respondentów w tej kwestii sondowaliśmy za pomocą pytania otwartego, jeszcze przed ogłoszeniem trybu wyłaniania przyszłego kandydata PO do wyborów prezydenckich oraz nazwisk obu konkurentów.

Z wypowiedzi ankietowanych wynika, że z punktu widzenia atrakcyjności dla przyszłych wyborców w zasadzie liczyli się tylko dwaj politycy: Radosław Sikorski oraz Bronisław Komorowski. Ich szanse u przedwyborczej publiczności są praktycznie takie same – Radosława Sikorskiego za najlepszego kandydata PO w tych wyborach uznało 18% badanych, a dla 17% pytanych najlepszym reprezentantem Platformy byłby Bronisław Komorowski. Nazwiska innych polityków PO pojawiały się w odpowiedziach ankietowanych tylko sporadycznie. Co setny respondent najchętniej widziałby w tej roli Jarosława Gowina lub Janusza Palikota. Jeszcze mniej osób (łącznie około 1%) wymieniało Grzegorza Schetynę czy Hannę Gronkiewicz-Waltz. Dla niewielkiej grupy ankietowanych najlepszym kandydatem PO byłby polityk spoza tej partii – widziano by w tej roli Andrzeja Olechowskiego, Jerzego Szmajdzińskiego lub Włodzimierza Cimoszewicza (po 1% wskazań).

		CBOS
Donald Tusk zrezygnował z kandydowania w wyborach prezydenckich. Kto, Pana(i) zdaniem, byłby najlepszym kandydatem Platformy Obywatelskiej w tych wyborach?		
Radosław Sikorski		18%
Bronisław Komorowski		17%
Bronisław Komorowski lub Radosław Sikorski		1%
Jarosław Gowin		1%
Janusz Palikot		1%
Włodzimierz Cimoszewicz		1%
Andrzej Olechowski		1%
Jerzy Szmajdziński		1%
Inny polityk PO		1%
Inny polityk spoza PO		1%
Brak odpowiednich kandydatów		7%

Trudno powiedzieć, nie wiem, nie interesuję się polityką	51%
--	-----

Preferencje zwolenników PO co do tego, kto powinien reprezentować tę partię w nadchodzącym głosowaniu, a więc najbardziej prawdopodobnych wyborców przyszłego nominata, praktycznie nie różnią się od przekonań wszystkich ankietowanych. Zdeklarowani wyborcy PO w jeszcze większym stopniu niż ogół badanych koncentrują się na osobach Radosława Sikorskiego (33% wskazań w tej grupie) oraz Bronisława Komorowskiego (31%), praktycznie nie biorąc wówczas pod uwagę żadnych innych możliwych kandydatur. Tak jak ogół Polaków nie mają jednak swojego zdecydowanego faworyta. Warto w tym miejscu zauważyć, że obaj konkurenci mają dość jednoznaczne poparcie – jednego lub drugiego popiera w sumie dwie trzecie elektoratu PO (67%).

Tabela 2

Kto, Pana(i) zdaniem, byłby najlepszym kandydatem Platformy Obywatelskiej w tych wyborach?	Elektoraty partii politycznych		
	PO	PiS	SLD
	w procentach		
Radosław Sikorski	33	16	34
Bronisław Komorowski	31	17	28
Bronisław Komorowski lub Radosław Sikorski	3	2	2
Jarosław Gowin	*	2	-
Jerzy Palikot	1	-	3
Włodzimierz Cimoszewicz	*	-	2
Andrzej Olechowski	1	3	-
Jerzy Szmajdziński	-	1	-
Inny polityk PO (Hanna Gronkiewicz-Waltz, Janusz Palikot, Donald Tusk powinien zmienić decyzję)	2	-	-
Inny polityk spoza PO	-	1	-
Brak odpowiednich kandydatów	2	13	2
Trudno powiedzieć, nie wiem, nie interesuję się polityką	26	45	29

\* Poniżej 0,5% wskazań

### PREFERENCJE WYBORCZE I SZANSE POSZCZEGÓLNYCH KANDYDATÓW

Do czasu ogłoszenia wyników prawyborów w PO nie będziemy wiedzieli, kto ostatecznie zajmie miejsce Donalda Tuska w wyścigu o prezydenturę. To zaś, kto, jacy kandydaci ostatecznie wystartują w wyborach, między kim a kim będziemy wybierać, z pewnością będzie miało kluczowe znaczenie dla decyzji wyborczych i wyników

głosowania. Dlatego lutowe badanie preferencji w wyborach prezydenckich przeprowadziliśmy dwuwariantowo. Badanych deklarujących udział w tym głosowaniu podzieliliśmy losowo na dwie grupy i każdej z nich zaprezentowaliśmy listę potencjalnych kandydatów, z uwzględnieniem tylko jednego z ewentualnych nominatów PO – Radosława Sikorskiego lub Bronisława Komorowskiego.

Gdyby wybory prezydenckie odbywały się już teraz, pierwszą ich turę wygrałby – niezależnie od tego, czy byłby to Bronisław Komorowski czy Radosław Sikorski – reprezentant PO. Przewaga Radosława Sikorskiego nad pozostałymi kandydatami byłaby jednak znacznie większa niż w przypadku Bronisława Komorowskiego – mógłby on liczyć na głosy blisko dwóch piątych uczestników takiego głosowania (39%). Bronisława Komorowskiego poparłby natomiast tylko nieco więcej niż co czwarty głosujący (28%).

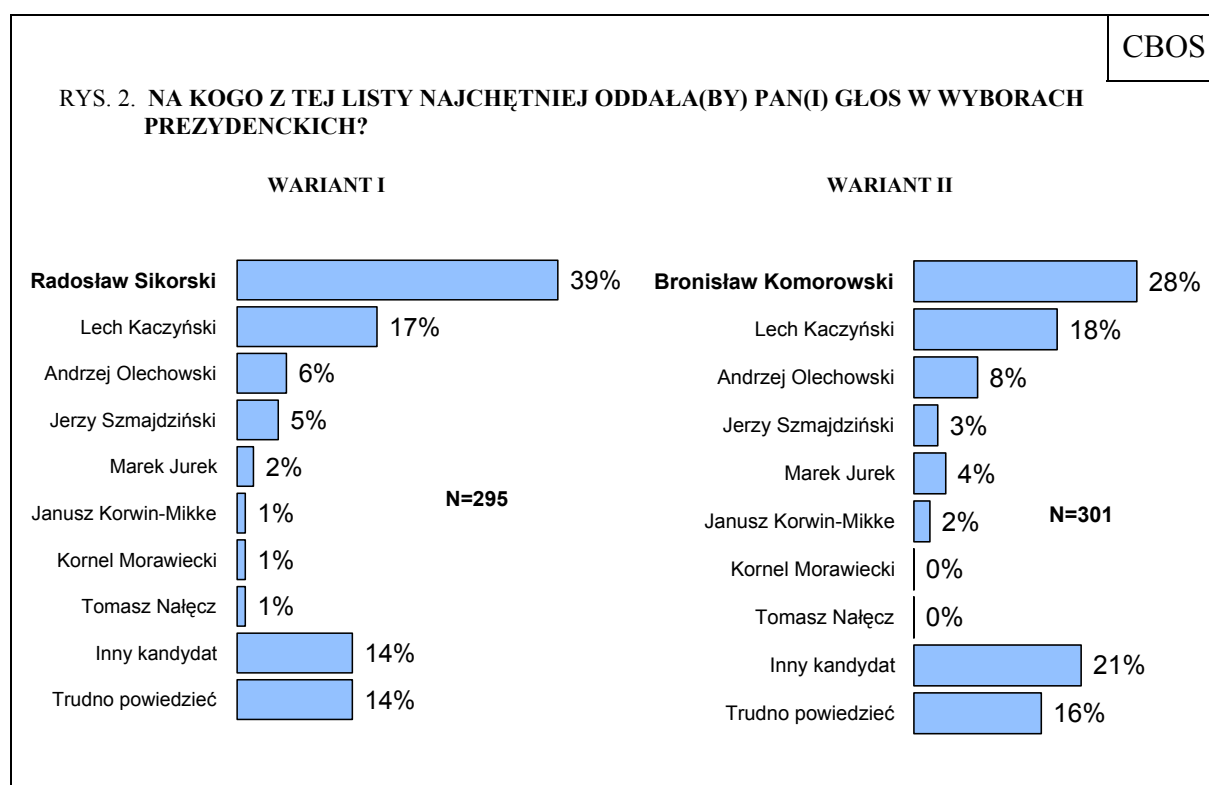
W obu przypadkach kandydat PO musiałby się zmierzyć w drugiej turze wyborów z Lechem Kaczyńskim. Wynik uzyskany przez obecnego prezydenta w obu wariantach pytania jest niemal identyczny (odpowiednio: 17% i 18% deklaracji poparcia), a zatem osoba kontrkandydata w pierwszej turze wyborów przynajmniej w tej chwili nie ma większego znaczenia dla szans wyborczych Lecha Kaczyńskiego.

Obecna głowa państwa ma ponad dwukrotnie większe poparcie niż trzeci liczący się pretendent do prezydentury – Andrzej Olechowski, na którego chciałoby głosować (w zależności od wariantu pytania) od 6% do 8% deklarujących udział w wyborach. Trochę mniej głosów zebrałby Jerzy Szmajdziński (5% i 3% deklaracji), a jeszcze mniej osób gotowych jest głosować na Marka Jurka (2% i 4%). Pozostali potencjalni pretendenci do prezydentury – Janusz Korwin-Mikke, Tomasz Nałęcz i Kornel Morawiecki – mają znikomą liczbę zwolenników.

Warto zauważyć, że relatywnie wielu wyborców w jednym i drugim wariantcie chciałoby głosować na innego kandydata niż wymienieni na liście. Co siódmy zdeklarowany uczestnik wyborów (14%) wyraził taką wolę w wariantcie z Radosławem Sikorskim, a co piąty (21%) – w sytuacji, gdy na liście uwzględniliśmy nazwisko Bronisława Komorowskiego. Z analizy odpowiedzi można wnioskować, że potencjalni wyborcy byłiby nieco bardziej rozczarowani, gdyby wśród startujących osób zabrakło Radosława Sikorskiego niż Bronisława Komorowskiego. W wariantcie z Radosławem Sikorskim 9% głosujących jako innego kandydata wskazało Bronisława Komorowskiego. Natomiast w wariantcie z Bronisławem Komorowskim 13% wyborców odczuwało brak na tej liście Radosława Sikorskiego.



Różnice w poziomie poparcia dla poszczególnych kandydatów w zależności od tego, czy ich konkurentem jest Radosław Sikorski czy Bronisław Komorowski, są niewielkie. Generalnie można jednak stwierdzić, że w konkurencji z Bronisławem Komorowskim inni kandydaci (z wyjątkiem Jerzego Szmajdzińskiego) mają nieco większe szanse zdobycia głosów wyborców, niż w sytuacji, gdyby w wyborach startował Radosław Sikorski.



Niewielkie różnice, jakie dla pozostałych kandydatów niesie osoba przyszłego reprezentanta PO, można tłumaczyć zarówno w kontekście wizerunkowym, jak i odwołując się do sytuacji istniejącej na scenie politycznej. Wydaje się, że w przyjmowaną dotychczas przez dużą część społeczeństwa definicję nadchodzących wyborów jako starcia dwóch kandydatów silnie zantagonizowanych i zwalczających się sił politycznych – PiS i PO, lepiej wpisuje się kandydatura Radosława Sikorskiego. Jego wizerunek jest bardziej wyrazisty i mocniej strukturyzuje sytuację na przedwyborczej scenie. Być może jego rywalizacja z Lechem Kaczyńskim w większym stopniu niż w przypadku jego konkurenta uczyniłaby nadchodzące wybory starciem dwóch światów politycznych. Można przy tym zauważyć kilka wymiarów tych różnic, np. pokoleniowy – młode *versus* starsze pokolenie wyborców czy kulturowy i mentalny – nowoczesność *versus* tradycjonalizm. W tym kontekście nie powinien

dziwić nieco lepszy wynik Jerzego Szmajdzińskiego, ponieważ jest on konkurentem pod wieloma względami odmiennym i mogącym przyciągnąć głosy tych, którym wyrazistość Radosława Sikorskiego z jakichś względów nie odpowiada. Można także zakładać, że dla zwolenników SLD Radosław Sikorski jest trochę bardziej „prawicowym” kandydatem niż Bronisław Komorowski.

Natomiast kandydatura Bronisława Komorowskiego wizerunkowo w mniejszym stopniu ma obecnie charakter różnicujący. W tym przypadku, poza znakiem partyjnym, konkurenci są mniej wyraziści, a trochę bardziej podobni – wiekiem, doświadczeniem politycznym, stylem bycia czy nawet – w niektórych przypadkach – wyglądem. Wydaje się, że głównie z tego względu konkurenci Bronisława Komorowskiego są w stanie nieco więcej uszczknąć ze stanu posiadania kandydata PO.

Jednak trzeba podkreślić, że w tej chwili różnice te są ledwie zarysowane, a głównym i najsilniejszym czynnikiem różnicującym pozostają poglądy i sympatie partyjne. Z pewnością spora część zdeklarowanych uczestników głosowania traktuje obu tych polityków – Radosława Sikorskiego i Bronisława Komorowskiego – po prostu jako ewentualnego kandydata Platformy.

Opracowała  
Agnieszka CYBULSKA

A N E K S

Tabela 1

		Gdyby wybory prezydenckie odbywały się w najbliższą niedzielę, to czy wziął(ę)by Pan(i) w nich udział?			Liczba osób
		Na pewno wziął(ę)by w nich udział	Jeszcze nie wiem, czy wziął(ę)by w nich udział	Raczej nie wziął(ę)by w nich udziału	
		%	%	%	
Ogółem		59	18	23	1018
Płeć	Mężczyźni	63	17	20	486
	Kobiety	55	20	26	532
Wiek	18-24 lata	59	17	24	135
	25-34	54	23	22	195
	35-44	58	19	23	156
	45-54	66	18	16	179
	55-64	57	18	25	171
	65 lat i więcej	58	14	28	182
Miejsce zamieszkania	Wieś	55	19	26	384
	Miasto do 20 tys.	59	20	21	137
	20-100 tys.	54	20	26	193
	101-500 tys.	55	20	25	163
	501 tys. i więcej mieszk.	80	9	11	141
Wykształcenie	Podstawowe	48	15	37	251
	Zasadnicze zawodowe	53	23	24	260
	Średnie	61	19	19	348
	Wyższe	77	15	9	159
Grupa społ.-zaw. pracujący	Kadra kier., spec. z wyższym wyksz.	78	16	6	88
	Średni personel, technicy	65	18	16	43
	Pracownicy adm.-biurowi	67	23	10	65
	Pracownicy usług	51	17	32	64
	Robotnicy wykwalifikowani	54	23	23	120
	Robotnicy niewykwalifik.	37	32	31	55
	Rolnicy	77	8	15	54
	Pracujący na własny rach.	64	22	15	37
Bierni zawodowo	Renciści	47	17	37	74
	Emeryci	61	17	22	215
	Uczniowie i studenci	53	17	30	89
	Bezrobotni	50	18	32	57
	Gospodynie domowe i inni	56	11	33	57
Pracuje w:	inst. państw., publicznej	65	17	18	136
	spółce właścicieli prywatnych i państwa	56	31	13	76
	sekt. pryw. poza rolnict.	59	22	19	233
	prywatnym gosp. rolnym	74	9	16	48
Dochody na jedną osobę	Do 500 zł	51	18	31	169
	501-750	57	19	24	157
	751-1000	59	20	21	180
	1001-1500	66	19	15	155
	Powyżej 1500 zł	84	9	6	115
Ocena własnych war. mater.	Złe	49	16	36	152
	Średnie	55	22	23	478
	Dobre	67	15	18	388
Udział w prakt. religijnych	Kilka razy w tygodniu	65	8	28	50
	Raz w tygodniu	60	19	21	472
	1-2 razy w miesiącu	56	21	23	158
	Kilka razy w roku	54	20	26	241
	W ogóle nie uczestniczy	62	12	26	97
Poglądy polityczne	Lewica	60	16	24	148
	Centrum	58	22	20	321
	Prawica	72	15	13	310
	Trudno powiedzieć	40	20	40	239
Zainteresowanie polityką	Duże	82	7	12	99
	Średnie	67	15	17	432
	Nikłe lub żadne	46	23	31	486